

MIECZYSŁAW ZIĘBA - Bycie sołtysem to niełatwa praca

Napisano dnia: 2024-07-16 15:34:03



RÓŻANA - gm. Stoszewice (inf. wł.). **Niedużej wsi malowniczo położonej na Przedgórzu Sudeckim od 30 lat sołtysuje Mieczysław Zięba. Wcześniej tę funkcję łączył z pracą na roli, jako właściciel gospodarstwa rolnego. Przekazał je synowi, po przejściu na emeryturę, bardziej angażując swój czas na rzecz Różanej - miejscowości, w której mieszka. Jednak teraz zapowiedział, że już nie będzie kandydował kolejny raz, bo pora na młodych, a on chce odpocząć.**



- Patrząc z perspektywy minionego okresu, to powiem, że 30 lat temu sołtysowi było łatwiej. Mieszkańcy szybciej dawali się przekonać do wspólnych działań na rzecz swojej wsi. Mieliśmy grono osób, z dziesięć rodzin, które zawsze były skore do pomocy, a nie do przeszkadzania. Dzisiaj coś w tym kierunku próbują czynić młodszy mieszkańcy. Skrzyknęła się ich grupa, w wieku 30 - 40 lat, widząc Różanę bardziej zadbaną i aktywną. To za ich sprawą powstało koło gospodyń wiejskich, które inicjuje różne przedsięwzięcia. Obserwując te działania uznałem, że ktoś z nich powinien mnie zastąpić. A że we wrześniu tego roku odbędzie się u nas podsumowanie kadencji podczas zebrania wiejskiego, połączone z wyborem nowego sołtysa i rady sołeckiej, to wszystkim dziękuję za dotychczasową współpracę - mówi M. Zięba.

M. Zięba swojemu następcy lub następczyni na pewno przekaze tego typu radę, aby wsłuchiwać się w głosy współmieszkańców. Płynie od nich wiele mądrości, ciekawych odpowiedzi, deklaracji pomocy. Trzeba pamiętać, że bycie sołtysem, to działanie przede wszystkim społeczne i aby cokolwiek osiągnąć, należy być w grupie, a nie w pojedynkę. Tym bardziej, że nie zawsze - jak to bywa w wielu sołectwach - na wysokości zadania stają członkowie rad sołeckich.

- Patrząc na naszą Różanę, to śmiało można powiedzieć, że wypiękniała. Jednak nie byłbym sobą, gdybym nie powiedział, że można było zrobić więcej - podkreśla rozmówca DKL24.PL: - Poprawiła się jakość dróg, choć - niestety - mamy jeszcze taką jedną, która irytuje. Chodzi o powiatową do Owiesna, której część należy do powiatu dzierzoniowskiego, a druga do powiatu ząbkowickiego. Ten pierwszy przystąpił do remontu swojego odcinka, drugi własnej, dłuższej części, czyli 800 metrów nie ujął w planach. Wcześniej apelowaliśmy, aby obydwie zarządy dróg powiatowych przygotowały wspólny projekt i na tym apelowaniu się skończyło. A tak do Różanej byłoby jeszcze łatwiej dojechać, nie po wertepach.

Dumą napawa ładna świetlica wiejska, służąca imprezom integracyjnym. Cieszy to, że Różana ma sieć wodociągową i kanalizacyjną. Nowej gospodyni bądź gospodarzowi miejscowości przyjdzie koordynować zapał młodych ludzi, którzy własnym sumptem, przy wsparciu sołectwa i gminy, czynią przejezdnymi drogi rolne. Przy tym wykorzystują własny sprzęt i pojazdy, o co dawniej było trudniej.

- Jak to się mówi: zmiana warty jest potrzebna, przy tym też potrzebne jest podzielenie się z następcą swoim doświadczeniem. Jeśli będzie taka konieczność, zawsze służę radą - puentuje sołtys Różanej.

(bwb)